ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS
FOLIA OECONOMICA 35, 1984

Janina Dzikowska-Zawirska*, Jerzy Nacewski*

DŁUGOOKRESOWE TENDENCJE NA ŚWIATOWYM RYNKU WYROBÓW PRZEMYSŁU LEKKIEGO WNIOSKI DLA POLSKI

W artykule podjęto próbę dokonania analizy zjawisk, jakie mają miejsce na rynku światowym w odniesieniu do przemysłu lekkiego[1]. Wnioski jakie wysnuwamy oparte są przeważnie na hipotezach roboczych. Usprawiedliwione jest to z jednej strony wstępnym etapem badań, a z drugiej - charakterem niniejszego opracowania, które jest materiałem do dyskusji.

Rozwój przemysłu lekkiego w Polsce, a zwłaszcza przemysłu włókienniczo-odzieżowego, ma swoją historyczną tradycję. Różne były koleje losu tego przemysłu w Polsce. W okresie powojennym z jednej strony funkcjonował stary aparat wytwórczy, którego nie modernizowano, a z drugiej strony budowano nowoczesne zakłady wytwórcze, których nie ominęła wada gigantomanii. Przez długi okres czasu rozwój ten, podobnie jak w innych krajach RWPG, miał charakter autarkiczny. Tymczasem na rynku światowym obserwujemy zmiany zmierzające w kierunku rozwijania wyspecjalizowanych produkcji o charakterze proeksportowym.

Interesować nas będą przemiany strukturalne, jakie dokonują się w gospodarce światowej, głównie jednak w krajach kapitalistycznych wysoko rozwiniętych i rozwijających się. Przemiany te w istotny sposób wpływają na sytuację przemysłu lekkiego.

---

*Dr, adiunkt w Zakładzie Ekonomiki Handlu Zagranicznego UŁ.

[1] Rozważania ograniczono do branż włókienniczo-odzieżowych i skórzano-obuwniczych.

Jednym z najważniejszych problemów, z jakim mamy do czynienia jest postępujący proces przeobrażeń w międzynarodowym podziale pracy. Obecnie ton rozwojowi gospodarczemu świata nadają takie przemysły, jak: elektroniczny, elektromaszynowy, chemiczny, motoryzacyjny itp. Jednocześnie w krajach rozwijających się podejmowane są znaczne wysiłki w kierunku rozwijania takich przemysłów jak: włókienniczo-odzieżowy, skórzano,obuwniczy, stalowy, stoczniowy, petrochemiczny czy nawet elektroniczny. Zwłaszcza te pierwsze z wymienionych przemysłów określa się mianem schyłkowych; państwa wysoko rozwinięte próbują odchodzić od tych przemysłów, choć sam proces nie jest ani łatwy, anie nie postępuje zbyt szybko. Rodzi to sprzeczności między dwiema grupami krajów: wysoko i słabo rozwiniętymi. Trudności w likwidacji tych przemysłów, czy choćby ograniczenia ich rozwoju w krajach wysoko rozwiniętych, najczęściej mają podłoże natury społecznej. Z drugiej strony cały szereg argumentów przemawia za rozwojem tych przemysłów w krajach słabo rozwiniętych: tania siła robocza, niska kapitałochłonność tego przemysłu, nieduże wymagania pod względem kwalifikacji siły roboczej, proste formy kooperacji i organizacji produkcji itp. Sprzeczność ta prowadzi m. in.do zwiększania stopnia ochrony protekcyjnej tych przemysłów w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo.

Analiza ma charakter długookresowy i prowadzona jest z punktu widzenia interesów polskiej gospodarki. Rodzą się więc istotne pytania dotyczące strategii rozwoju przemysłu lekkiego w Polsce. Czy w ogóle rozwijać ten przemysł w Polsce; jeśli tak, to w jakim kierunku ma zmierzać ten rozwój (czy ma to być np. rozwój proeksportowy). Jakie są motywacje tego rozwoju (ekonomiczne czy pozaekonomiczne)?

I. Przemiany w gospodarce światowej

Okres powojenny charakteryzował się w gospodarce światowej na ogół wysokim tempem wzrostu gospodarczego, znacznie wyższym niż w okresie międzywojennym. Świat kapitalistyczny nie przeżywał poważniejszych załamań, z wyjątkiem krótkotrwałych, wywołanych wahaniami koniunkturalnymi. Przyczyny tak szybkiego wzrostu gospodarczego są wielorakie i wykraczają poza sferę naszych dociekań.

Można jednak wśród nich wymienić m. in. duże sukcesy w realizacji polityki interwencjonizmu państwowego. Okazał się on bardzo skutecznym narzędziem w rękach państwa kapitalistycznego w realizacji polityki wysokiej, niezakłóconej aktywności gospodarczej.

Wysokiemu poziomowi aktywności gospodarczej towarzyszyło jeszcze wyższe tempo wzrostu wymiany międzynarodowej, co świadczyło o proeksportowym charakterze rozwoju, a także o postępującym procesie specjalizacji produkcji. W latach 1913-1948 średnie tempo wzrostu produkcji przemysłowej wynosiło ok. 2%, a wymiany międzynarodowej tylko o 0,5%, natomiast w latach 1948-1973 proporcje uległy odwróceniu i wskaźniki przybrały odpowiednio wielkości: 5% i 7%[2].

Wysokie tempo wzrostu gospodarczego utrzymywało się do roku 1973, po czym nastąpiło załamanie największe od czasu wielkiego kryzysu lat trzydziestych. Niektórzy uważają, że rok 1973 jest końcem długiego okresu wysokiego tempa wzrostu gospodarczego, i że od tego momentu gospodarka weszła w długi okres niskiego tempa wzrostu.

Procesom wyżej opisanym i bardzo widocznym towarzyszyły istotne przemiany strukturalne gospodarki światowej, które charakteryzowały się m. in. tym, że były mniej widoczne. Dopiero rok 1973 wydobył je na widok publiczny i to też nie od razu. Spośród licznych przeobrażeń tego typu skoncentrujemy się na tych, które są istotne dla przemysłu lekkiego.

Gospodarka rozwijała się szybko, ale nie równomiernie. Doprowadziło to do wystąpienia tzw. bariery surowcowej[3]. Sektor surowcowy rozwijał się znacznie wolniej od sektora przetwórczego. Elastyczność podaży surowców okazała się zbyt mała w stosunku do systematycznie rosnącego popytu na surowce. W rezultacie nastąpił wzrost cen surowców, a przede wszystkim ropy naftowej. Miało to swoje reperkusje dla przemysłu lekkiego w postaci pogorszenia zaopatrzenia tego przemysłu w podstawowe surowce (wzrost cen, działania spekulacyjne, niepewność dostaw itp.). Wzrost cen ropy naf-

---

[2] M. P e r c z y ń s k i, Współczesny protekcjonizm a przebudowa międzynarodowych stosunków gospodarczych, "Życie Gospodarcze", 1978, nr 41, s. 11.

[3] Na temat bariery surowcowej patrz: J. D e m b o w s k i, Światowa gospodarka surowcami mineralnymi, Warszawa 1978, s. 23.

towej miał bezpośredni wpływ na ceny półproduktów syntetycznych używanych w przemyśle lekkim.

Długookresowe przemiany w światowym handlu polegały również na tym, że systematycznie malała rola krajów rozwijających się. Niekorzystne, długookresowe tendencje cenowe dla tych krajów pogarszały ich terms of trade. W rezultacie rosło zadłużenie tych krajów i utrudnienia w realizowaniu ambitnych planów rozwojowych. Stąd nowe zjawisko - restrukturalizacja przemysłu - polegające na próbie przenoszenia niektórych przemysłów do krajów słabo rozwiniętych[4]. Na tym tle pojawiają się wspomniane już wcześniej tendencje do wzrostu protekcjonizmu w krajach wysoko rozwiniętych (przemysł stalowy, włókienniczo-odzieżowy, skórzano-obuwniczy).

W samym przemyśle lekkim mają również miejsce istotne przemiany, przede wszystkim o charakterze technologicznym (wzrost roli przemysłu chemicznego). Obserwujemy mniejsze jednostkowe zużycie surowców na wyrób finalny, spadek roli surowców naturalnych itp.

Należałoby także wspomnieć o bardzo istotnych zmianych demograficznych (przemysł lekki zaspokaja przede wszystkim potrzeby podstawowe). Liczba ludności świata wykazywała w okresie powojennym bardzo dużą dynamikę wzrostu. Natomiast prognozy demograficzne do roku 2000 przewidują spadek tej dynamiki, choć bezwzględne przyrosty będą nadal bardzo duże. Przewiduje się, że w roku 2000 ludność świata wyniesie 6254 mln osób, w tym w krajach słabo rozwiniętych 3621 mln osób (ok. 58%)[5].

Można pokusić się o sformułowanie kilku hipotez co do dalszego rozwoju gospodarki światowej.

Tempo wzrostu gospodarczego zostanie przyhamowane przy zachowaniu nierównomiernego rozwoju (szybsze tempo w krajach słabo rozwiniętych). Tempo wzrostu wymiany będzie nadal wyższe od tempa wzrostu produkcji przemysłowej. Zmiany strukturalne w przemyśle zmierzać będą do nasilenia procesów przesuwania niektórych przemysłów z krajów wysoko do słabo rozwiniętych.

Jest wielce prawdopodobne, że polityka interwencjonizmu pań-

---

[4] T. Kołodziej, Przemieszczenie mocy produkcyjnych do tzw. nowo uprzemysłowionych krajów rozwijających się, "Kapitalizm" 1980, nr 1, s. 69.

[5] Rocznik Statystyczny, Warszawa 1978, s. 461.

stwowego ulegnie istotnym przeobrażeniom. W obecnym wydaniu, polityka ta przyczynia się do inflacyjnego wzrostu cen. Wydaje się, że nastąpi wyraźne ożywienie działalności innowacyjnej (rozwój postępu technicznego, a zwłaszcza technologicznego - wzrost roli substytutów, nowe źródła energii itp.). Nasili się niewątpliwie proces umiędzynarodowienia gospodarki (przedsiębiorstwa ponadnarodowe, umowy i porozumienia międzynarodowe).

II. Światowy rynek wyrobów przemysłu lekkiego

Przemysł lekki posiada pewne cechy charakterystyczne, które wyróżniają go spośród innych. Jest to przemysł zaspokajający w zasadzie podstawowe potrzeby ludności. W związku z tym wyroby tego przemysłu charakteryzują się na ogół niską cenową i dochodową elastycznością popytu. Czynnikiem modyfikującym wspomniane parametry jest moda, wymogi mody na ogół je zwiększają. W dużym stopniu na wielkość produkcji wpływa liczba ludności. Zmiany demograficzne mogą nam wiele powiedzieć na temat wielkości produkcji tego przemysłu w okresie długim.

Kolejne cechy charakterystyczne, to stosunkowo niska kapitałochłonność tego przemysłu, a raczej jego wysoka pracochłonność (przemysł włókienniczy jest bardziej kapitałochłonny natomiast odzieżowy raczej pracochłonny). Wprawdzie następują pewne przesunięcia w proporcjach na korzyść kapitałochłonności, ale ciągle jeszcze czynnik ludzki odgrywa znaczną rolę. Stąd dosyć szybki rozwój tych przemysłów w regionach słabo rozwiniętych o dużej liczbie ludności. Na podkreślenie zasługuje fakt, że na ogół nie są wymagane wysokie kwalifikacje siły roboczej i proces kształcenia robotników jest mało skomplikowany i niezbyt czasochłonny.

Przemysł ten nie wymaga wysokich nakładów na badania w porównaniu z przemysłami przodującymi, które nadają ton rozwojowi gosapodarczemu. Produkcja wyrobów finalnych odbywa się w przedsiębiorstwach o średniej i małej wielkości, często jest połączona z wytwórczością typu chałupniczego (np. w Japonii). Produkcja jest przeznaczona dla masowego odbiorcy i często ma charakter proeksportowy. Dostęp na rynki krajów wysoko rozwiniętych gospodarczo coraz częściej jest utrudniany przez wzrastające bariery protekcjonistyczne.

Tradycyjnie produkcja wyrobów finalnych przemysłu lekkiego o-

parta była na importowanym surowcu. W ten sposób powstał przemysł bawełniany w Anglii (częściowo również wełniany). Rozwój nowych przemysłów włókienniczych w krajach rozwijających się, takich jak Taiwan, Hongkong czy Korea Południowa, oparty jest również na importowanym surowcu. Występuje natomiast nowe zjawisko w postaci rozwoju przemysłu lekkiego opartego na własnej bazie surowcowej i towarzyszące jej nawet ograniczenia w eksporcie podstawowych surowców (np. rozwój przemysłu garbarskiego w Argentynie).

Na rynku surowców naturalnych od lat mamy do czynienia z faktem istnienia kilku tradycyjnych producentów (wełna, bawełna), natomiast na stosunkowo nowym rynku włókien syntetycznych sytuacja nie jest tak jednoznaczna, choć rzuca się w oczy przewaga państw wysoko rozwiniętych gospodarczo.

Tabela 1

Światowa produkcja
podstawowych surowców włókienniczych (tys. t)

Surowiec	1970	1976	1982*
Ogółem	21 427	25 500	30 800
w tym:			
bawełna	11 686	12 210	14 500
wełna	1 605	1 489	1 600
razem surowce naturalne	13 291	13 699	16 100
włókna celulozowe	3 436	3 212	3 600
włókna syntetyczne	4 700	8 598	11 100
Razem surowce chemiczne	8 136	11 810	14 700

*Przewidywania.

Źródło: Zmiany w światowej produkcji włókienniczych surowców, "Rynki Zagraniczne" 1980, nr 77, s. 6.

Z tab. 1 widać wyraźnie, że następują istotne zmiany w strukturze produkcji surowców na korzyść wzrostu udziału surowców chemicznych i nie wydaje się, aby w najbliższych latach tendencja ta miała ulec zmianie. Niezależnie od struktury asortymentowej surowców następuje zmiana struktury geograficznej ich głównych producentów.

Szczególnie szybki wzrost produkcji włókien występuje w USA i

Tabela 2

Struktura geograficzna
światowej produkcji surowców włókienniczych (w tys. t)

Grupy państw	1970	1976	1982*
Ogółem	21 427	25 500	30 800
kraje socjalistyczne	5 312	7 630	8 980
USA	4 341	5 234	7 055
Europa Zachodnia	3 264	3 884	3 985
pozostałe kraje Ameryki	2 183	2 284	2 930
Japonia	1 462	1 504	1 810
Reszta świata	4 865	4 912	6 040

*Przewidywania.

Źródło: jak w tab. 1.

w krajach socjalistycznych. Przewiduje się, że udział ten w roku 1982 będzie wynosił 22,9% dla USA i 29,1% dla krajów socjalistycznych w globalnej produkcji światowej.

Przewiduje się, że w najbliższym dziesięcioleciu nastąpi dalszy wzrost udziału włókien chemicznych w globalnym spożyciu. Aktualnie ten udział ocenia się na 44%, natomiast w roku 1990 szacuje się wzrost do 58%[6]. Rośnie również zużycie włókien w przeliczeniu na osobę. I tak w roku 1963 wynosiło ono 5,5 kg, w roku 1975 już 6,8 kg, a w roku 1990 przewiduje się wzrost do 9,0 kg[7].

Charakterystyczne są tendencje w produkcji trzech podstawowych grup surowców włókienniczych w krajach kapitalistycznych, w ostatnich dwudziestu latach (wełny, bawełny i włókien chemicznych). Zdecydowanie najszybciej wzrastała produkcja włókien chemicznych, znacznie wolniej bawełny, a produkcja wełny miała tendencję do powolnego spadku. Bawełna przy tym wykazywała największe tendencje do wahań cyklicznych.

Mimo wzrastającej roli krajów rozwijających się w produkcji przemysłu lekkiego, a zwłaszcza włókienniczo-odzieżowego, ton te-

---

[6] "Textil-Wirtschaft" nr 5, 1980, s. 20.

[7] Tamże.

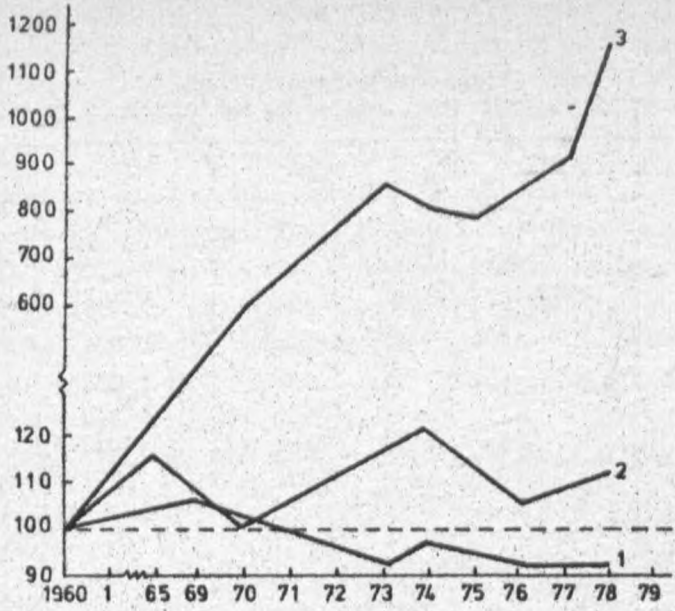

Rys. 1. Tempo wzrostu produkcji podstawowych surowców włókienniczych w latach 1960-1980 (1960 = 100). Opr. na podstawie danych z BIKI-NIKI 1971, 1978, 1979

1 - wełna, 2 - bawełna, 3 - włókna syntetyczne

mu przemysłowi w dalszym ciągu nadają kraje wysoko rozwinięte. A jak powszechnie wiadomo, druga połowa lat siedemdziesiątych charakteryzowała się wolnym tempem wzrostu gospodarczego, co musiało odbić się i na przemyśle lekkim. Światowa produkcja przemysłu włókienniczego wzrastała w latach 1973-1978 średnio o 1% przy dużych wahaniach z roku na rok[8]. Zaobserwować można wyraźny regres w produkcji wyrobów włókienniczych w krajach wysoko rozwiniętych i niewielkie przyrosty produkcji odzieży. Charakterystycznym zjawiskiem jest, że działalność bardziej kapitałochłonna (przemysł włókienniczy) ma niższe wskaźniki wzrostu od działalności pracochłonnej (produkcja odzieży).

Zupełnie inna sytuacja panuje w produkcji wyrobów włókienniczych i odzieżowych w krajach rozwijających się.

---

[8] B. W y s z y ń s k a, Tendencje w światowej produkcji i obrotach tekstyliami, "Rynki Zagraniczne" 1980, nr 28, s. 3.

Tabela 3

Wskaźniki produkcji wyrobów włókienniczo-odzieżowych w niektórych krajach rozwijających się (1973 = 100)

Wyszczególnienie	1974	1975	1976	1977	1978	1979*
Bangladesz						
wyroby włókiennicze	114	104	106	106	117	115
Hongkong						
wyroby włókiennicze	95	105	126	110	111	105
Indie						
wyroby włókiennicze	95	98	102	100	106	-
wyroby odzieżowe	97	98	98	87	90	-
Korea Południowa						
wyroby włókiennicze	103	131	172	186	213	239
wyroby odzieżowe	131	168	238	265	330	346
Malezja						
wyroby włókienniczo-odzieżowe (razem)	72	109	154	160	-	-
Singapur						
wyroby włókiennicze	100	-	118	119	107	93
wyroby odzieżowe	100	-	99	92	110	105

*I półrocze.

Źródło: B. Wyszyńska, Tendencje w światowej produkcji i obrotach tekstyliami, "Rynki Zagraniczne" 1980, nr 28, s. 3.

Szczególnie imponujące wskaźniki wzrostu posiada Korea Południowa. Prawdopodobnie wysokie wskaźniki produkcji odzieżowej posiada Hongkong, ale dane na ten temat nie są publikowane. Podobnie jak w krajach wysoko rozwiniętych, tak i w rozwijających się, wyższe tempo wzrostu posiada przemysł odzieżowy niż włókienniczy. Ogólnie w latach 1973-1978 średnioroczny wzrost produkcji w przemyśle włókienniczym wynosił 3,5%, a w przemyśle odzieżowym 6,5%[9].

Znacznie mniejsze zmiany zachodzą w przemyśle obuwniczym. Jako czołowi producenci w dalszym ciągu dominują kraje wysoko rozwinięte gospodarczo. Spośród krajów rozwijających się do głosu za-

[9] Tamże.

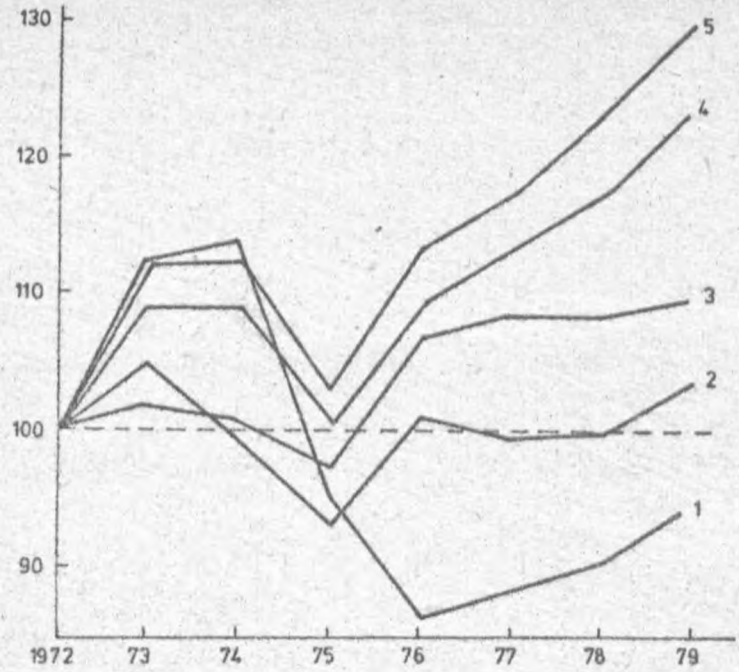

Rys. 2. Tempo wzrostu produkcji przemysłowej w wybranych gałęziach w krajach kapitalistycznych (1972 = 100). Opr. na podstawie danych z "Monthly Bulletin of Statistics" 1980

przemysły: 1 - metalurgiczny, 2 - tekstylny, 3 - odzieżowy, 4 - ogółem, 5 - maszynowy

czynają dochodzić takie państwa, jak: Argentyna, Brazylia i Meksyk a więc kraje posiadające własne zaplecze surowców naturalnych.

Widać wyraźny regres w produkcji obuwia u głównych producentów. Być może odpowiedź na pytanie dlaczego do takiego regresu doszło leży w fakcie bardzo dużej zwyżki cen skór naturalnych, co w połączeniu z malejącym popytem efektywnym ludności spowodowało spadek produkcji.

W przeciwieństwie do przemysłu włókienniczo-odzieżowego, w przemyśle obuwniczym udział surowców syntetycznych jest znacznie niższy. Przewiduje się, że w roku 1980 osiągnie on wskaźnik 20%[10]. Trzeba jednak podkreślić w tym miejscu, że ceny surowców syntetycznych również w sposób istotny wzrosły.

---

10 W. Chraszczewski, Skóry nie boją się konkurencji syntetyków, "Rynki Zagraniczne", 1978, nr 9, s. 3.

Tabela 4

Produkcja obuwia (w mln par)

Kraj	1960	1970	1975	1977	1978
USA	514	452	331	310	.
Włochy	.	265	208	258	.
Francja	85,6	197	226	216	.
Hiszpania	27,1	78,1	117	119	.
W. Brytania	119	96,1	68,4	70,8	71,3

Źródło: "Rocznik Statystyczny GUS" 1980, s. 539.

Jednym z najbardziej istotnych problemów dla funkcjonowania przemysłu lekkiego jest problem siły roboczej. W krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo następuje generalnie rzecz biorąc odpływ ludności od działalności przemysłowej. Tym też tłumaczy się fakt przesuwania się tych działalności do krajów rozwijających się. Sytuację na rynku siły roboczej w przemyśle lekkim ilustruje tab. 5.

Tabela 5

Przeciętne zatrudnienie
w przemyśle włókienniczo-odzieżowym

Kraj	Lata	Ogółem w tys.	W przemyśle włókienniczo-odzieżowym	
			ogółem	w %
Francja	1960	5 210	974,3	18,7
	1975	5 851	848,4	14,5
RFN	1960	9 560	1 376,6	14,4
	1978	8 910	757,3	8,5
USA	1960	18 123	2 519,1	13,9
	1975	19 825	2 398,8	12,1
W. Brytania	1960	9 530	1 439,0	15,1
	1978	7 991	919,0	11,5
Włochy	1963	4 847	1 080,9	22,3
	1975	5 465	1 104,0	20,2

Źródło: "Rocznik Statystyczny GUS" 1980, s. 541.

We wszystkich przytoczonych krajach nastąpił relatywny spadek zatrudnienia w przemyśle włókienniczo-odzieżowym, a w większości państw spadek również w bezwzględnej liczbie zatrudnionych (z wyjątkiem Włoch).

Niezależnie od motywu siły roboczej istnieje wiele innych powodów, dla których przemysły te przemieszczane są do krajów rozwijających się. T. Kołodziej[11] wymienia niektóre z nich.

1. W przemyśle włókienniczo-odzieżowym korzyści skali produkcji nie odgrywają tak istotnej roli, jak w innych przemysłach. Produkcję można uruchomić już przy niewielkich nakładach.

2. Istnieje stosunkowo łatwy dostęp na rynkach światowych do surowców oraz wyposażenia i technologii niezbędnych do produkcji.

3. Przemysł ten nie wymaga wykwalifikowanej siły roboczej; przyuczenie do zawodu jest proste i szybkie, a praca w tym przemyśle jest zgodna z tradycjami rzemieślniczymi, istniejącymi w krajach rozwijających się.

4. Przemysł ten nie wymaga kosztownej infrastruktury.

Powyższe cechy przemysłu włókienniczo-odzieżowego powodują, że posiada on cały szereg zalet, aby stać się początkiem uprzemysłowienia w krajach rozwijających się.

Przemieszczanie tego przemysłu zostało zapoczątkowane w branży bawełnianej i najpierw następowało w granicach danych państw (ZSRR i USA) do regionów zasobnych w surowiec. W drugim etapie zaczęto przemieszczać ten przemysł z krajów rozwiniętych do rozwijających się.

W okresie powojennym dynamicznie rozwijał się w krajach uprzemysłowionych przemysł chemiczny, a na jego bazie przemysł włókien syntetycznych. Wypadki lat siedemdziesiątych (podwyżka cen ropy naftowej, wzrost kosztów wytwarzania włókien syntetycznych) spowodowały również przesuwanie i tych przemysłów do krajów rozwijających się. Zwłaszcza Japonia prowadzi taką politykę przesuwania tych przemysłów do krajów Azji Południowo-Wschodniej.

W przemyśle lekkim następują istotne przemiany technologiczne. Na szczególną uwagę zasługuje problem chemizacji tego przemysłu i substytucji włókien naturalnych przez syntetyczne. Ocenia się, że 25% produkcji przemysłu chemicznego absorbowane jest przez

---

[11] K o ł o d z i e j, op. cit.

przemysł włókienniczo-odzieżowy. Do połowy lat siedemdziesiątych systematycznie wzrastał udział włókien chemicznych kosztem naturalnych i dopiero znaczna podwyżka cen ropy naftowej, na krótki okres czasu odwróciła tą tendencję. Na odcinku tym obserwujemy bezpośrednie oddziaływanie sytuacji rynku ropy naftowej na przemysł lekki (dotyczy to również przemysłu obuwniczego - cały szereg tworzyw sztucznych zastępujących skóry naturalne).

Szerokie zastosowanie włókien syntetycznych przyczyniło się do szybkiego rozwoju dziewiarstwa na skutek możliwości stosowania mieszanek naturalnych i syntetycznych. Technika działania pozwala na bardzo szybkie przestawianie produkcji na nowe, modne asortymenty, na możliwość zmiany surowca i przyczynia się do dużych oszczędności w zużyciu surowców. Udział włókien syntetycznych w globalnym zużyciu włókien przez dziewiarstwo dochodzi do 60%[12].

Interesujące będzie porównanie, jak kształtowały się relacje cenowe między podstawowymi włóknami naturalnymi a włóknami syntetycznymi. Konkurencyjność włókien syntetycznych wynikała bowiem nie tylko z ich walorów użytkowych, ale przede wszystkim z ich niskiego i malejącego poziomu cen.

Z rys. 3 wyraźnie wynika, że włókna naturalne są znacznie bardziej podatne na wahania cen niż włókna syntetyczne. Wynika to z ich małej elastyczności cenowej, podaży i prawdopodobnie popytu. Charakterystyczną cechą jest natomiast załamanie się cen włókien syntetycznych od momentu podwyżki cen ropy naftowej, co zostało spowodowane głównie spadkiem popytu na tego typu włókna i przejściową resubstytucję włókien naturalnych.

W związku z dużymi wahaniami cen surowców podejmowane są próby ich stabilizacji m. in. poprzez prowadzenie odpowiedniej polityki gromadzenia zapasów. Polityka taka prowadzona jest np. w odniesieniu do wełny w Australii. Problem stabilizacji cen surowców będzie prawdopodobnie jednym z najważniejszych problemów na rynku surowców.

Sytuacja w handlu międzynarodowym produktami przemysłu lekkiego odzwierciedla sytuację w produkcji tego przemysłu. Do gło-

---

[12] E. Sadowska-Cieślak, M. Wojnar, Zmiany strukturalne na światowym rynku wyrobów włókienniczych i odzieżowych do 1990 r., "Handel Zagraniczny" 1979, nr 5/6, s. 25

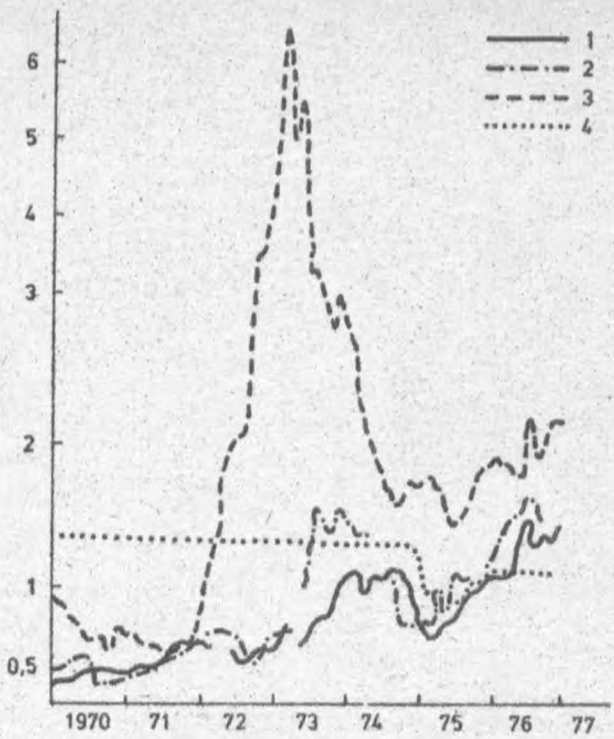

Rys. 3. Ceny podstawowych surowców włókienniczych (w $ US/kg). Opr. na podstawie: B. W y s z y ń s k a, Włókna syntetyczne kontra naturalne?, "Rynki Zagraniczne" 1978, nr 1, s. 3

1 - bawełna upland w USA, średnia cena produkcji; 2 - bawełna Adana standard white I w Turcji; 3 - wełna potna w Australii, średnia cena hurtowa; 4 - włókna syntetyczne poliestrowe cięte 1,5 den w USA, cena hurtowa loco zakład produkcyjny

su dochodzą istotne przeobrażenia strukturalne, spowodowane głównie nową pozycją niektórych krajów rozwijających się. Należy podkreślić, że tzw. nowe kraje przemysłowe rozwijają u siebie przemysł lekki głównie z myślą o eksporcie. Wobec powyższego tempo wzrostu wymiany tymi wyrobami jest wyższe od tempa wzrostu produkcji przemysłowej. Podobnie jak i udział w globalnej produkcji przemysłowej, tak i udział np. wyrobów przemysłu włókienniczego i odzieżowego w światowym handlu nie jest zbyt duży, wynosi ok. 5%.

Dosyć stabilna jest sytuacja eksportu surowców włókienniczych

naturalnych. Istnieją tradycyjni eksporterzy wełny, bawełny, skór. Wynika to z naturalnych warunków produkcji. Zmienna jest natomiast sytuacja importerów - nowymi importerami są takie kraje, jak: Taiwan, Korea Południowa, Hongkong itp.

W przypadku wyrobów finalnych sytuacja raczej nie ulega większym zmianom po stronie importu - tradycyjnymi importerami są w dalszym ciągu kraje wysoko rozwinięte gospodarczo, a zwłaszcza państwa EWG, natomiast duże zmiany zachodzą wśród eksporterów, zwłaszcza odzieży - do głosu dochodzą nowe państwa przemysłowe. Okazuje się, że posiadają one obecnie bardzo nowoczesny przemysł i mogą wobec tego skutecznie konkurować na rynku światowym nie tylko przy pomocy ceny, ale również jakością swoich wyrobów.

Wzrastającą rolę krajów słabo rozwiniętych widać szczególnie wyraźnie w eksporcie odzieży. Szczególnie państwa azjatyckie cechuje daleko posunięta ekspansja eksportowa.

Tabela 6

Światowy handel odzieżą

Lata	Wartość (w mln $ US)	Udział (w %)	Tempo wzrostu*
1	2	3	4
	świat		
1974	14,92	100,0	-
1975	16,77	100,0	12,4
1976	20,74	100,0	23,7
1977	23,54	100,0	13,5
1978	28,45	100,0	20,8
	kraje kapitalistyczne rozwinięte		
1974	8,15	54,6	-
1975	9,14	54,5	12,1
1976	10,26	49,4	12,2
1977	12,07	51,3	17,7
1978	14,44	50,8	19,6
	kraje rozwijające się		
1974	4,74	31,8	-

Tabela 6 (cd.)

1	2	3	4
1975	5,38	32,1	13,4
1976	7,95	38,3	47,8
1977	8,56	36,4	7,7
1978	10,53	37,0	23,0
	kraje socjalistyczne		
1974	2,32	13,6	-
1975	2,26	13,4	11,0
1976	2,54	12,3	12,7
1977	2,91	12,4	14,5
1978	3,47	12,2	19,2

*Tempo wzrostu w stosunku do roku poprzedniego.

Ź r ó d ł o: Na podstawie: "Monthly Bulletin of Statistics" July 1980, s. L, LXX, LXXX.

Z danych tab. 6 widać wyraźnie wzrost udziału nowych krajów przemysłowych, głównie kosztem krajów wysoko rozwiniętych gospodarczo, ponieważ udział krajów socjalistycznych jest dosyć stabilny. Eksport krajów słabo rozwiniętych w grupie odzieży wzrósł na przestrzeni lat 1974-1978 o ponad 220%.

Na światowym rynku obuwia nie zachodzą tak istotne zmiany, jak w przypadku wyrobów włókienniczo-odzieżowych. Czołowymi eksporterami i importerami są kraje wysoko rozwinięte gospodarczo. Zdecydowany prym wśród eksporterów wiodą Włochy i Hiszpania, natomiast spośród rozwijających się rośnie rola Argentyny i Brazylii. Wśród importerów przodują USA i państwa EWG.

III. Wnioski dla Polski

Pobieżna analiza przeprowadzona w niniejszym artykule nie upoważnia nas do zajmowania zdecydowanego stanowiska w tak złożonej sprawie, jak podejmowanie decyzji o charakterze strategicznym. Błędem byłoby również rozpatrywanie tego zagadnienia w oder-

waniu od ogólnej linii strategicznej rozwoju naszej gospodarki, a tym problemem nie zajmowaliśmy się w artykule. Tym niemniej można pokusić się o sformułowanie kilku hipotez, być może pomocnych w dalszych badaniach nad tym zagadnieniem.

Wnioski w tej części opracowania wyprowadzane są wyłącznie na podstawie analizy otoczenia zewnętrznego. Niezależnie od tego można przytoczyć argumenty za rozwijaniem tego przemysłu lub jego ograniczaniem na skutek takiej czy innej sytuacji wewnętrznej. Za rozwijaniem przemawiają takie argumenty, jak: wieloletnia tradycja i duże doświadczenia, posiadanie wykwalifikowanych kadr specjalistów, dokonana w ostatnich latach modernizacja tego przemysłu, posiadane zaplecze naukowo-badawcze. Za rozwojem przemawia również fakt posiadania przemysłu maszyn włókienniczych. W związku z silnym rozwojem przemysłu chemicznego w Polsce poprawie ulega również zaopatrzenie w surowce pochodzenia krajowego. Nie bez znaczenia w obecnej sytuacji jest fakt niskiej kapitałochłonności przemysłu lekkiego.

Można jednak przedstawić długą listę argumentów przeciw rozwijaniu tego przemysłu w Polsce.

Przede wszystkim tracić będzie na znaczeniu argument taniej siły roboczej przy jednoczesnym, wzrastającym uzależnieniu od importu surowców naturalnych. Wymieniony powyżej argument, przemawiający za rozwojem przemysłu w postaci modernizacji jaka się dokonała, może być również użyty przeciw temu przemysłowi. Modernizacja ta nie była bowiem wolna od tzw. gigantomanii, co w znacznym stopniu przyczyniło się do zmniejszenia stopnia elastycznego przystosowania się do zmieniającej się sytuacji tak na rynku krajowym, jak i na rynku światowym. Rozwój tego przemysłu na bazie przemysłu chemicznego ma tę z kolei niedogodność, że związany jest z problemem zanieczyszczania środowiska naturalnego.

Przemiany jakie dokonują się na rynku światowym na ogół oceniane są jako niekorzystne dla rozwoju przemysłu lekkiego w Polscem. Przemawiają za tym takie argumenty, jak np. wzrastająca pozycja konkurencyjna krajów słabo rozwiniętych gospodarczo na skutek posiadania taniej siły roboczej i dzięki rozwiniętemu nowoczesnemu zapleczu przemysłowemu w tej dziedzinie. Z drugiej strony nasi tradycyjni importerzy z krajów wysoko rozwiniętych zwiększają bariery protekcjonistyczne, utrudniające dostęp do tych rynków. Z coraz większą siłą dochodzą do głosu różnego rodzaju

porozumienia międzynarodowe, które również ograniczają możliwość wymiany w tej dziedzinie. Nie działa na naszą korzyść również fakt małego udziału w handlu światowym - jesteśmy w sytuacji dostosowujących się do warunków, a nie współtworzących te warunki. Przemysł lekki nie jest przemysłem przodującym, nie jest nośnikiem postępu naukowo-technicznego i w małym stopniu przyczyniałby się do dynamicznego rozwoju gospodarki krajowej.

Janina Dzikowska-Zawirska, Jerzy Nacewski

LONG-TERM TRANDS IN THE WORLD MARKET FOR LIGHT-INDUSTRY PRODUCTS CONCLUSIONS FOR POLAND

The authors have made an attempt at evaluating long-term prospects for production and export of light-industry products against the background of structural changes taking place in the world economy and in the international trade.

Two phenomena deserve special attenation here. First of all, the increased role played by developing countries as producers and, first of all, as exporters of light-industry products based on cheap labour and their own raw materials base in many cases. The processes of transferring labour-intensive production from highly developed to developing countries are becoming more and more intensified. A group of new and relatively big producers includes such countries as Hongkong, Taiwan, South Korea, Brasil etc. On the other hand, there occur substantial technological changes in the light industry, which consist in more economical use of raw materials and decreasing role of natural components being replaced by synthetic components.